

Mgr Grzegorz Wolak

Prawo handlowe

– odrębna od prawa cywilnego gałąź prawa czy tylko jego wyspecjalizowany dział?

Das Handelsrecht – der vom Zivilrecht abgesonderte Rechtszweig oder nur sein spezialisierter Teil?

I. UWAGI WSTĘPNE

W artykule niniejszym zastanowić się chcę nad tym czy prawo handlowe stanowi odrębną od prawa cywilnego gałąź prawa, czy też jedynie jego wyspecjalizowany dział (dyscyplinę prawną i naukową). Ujmując to inaczej, artykuł ten poświęcić chcę omówieniu miejsca prawa handlowego (prawa gospodarczego prywatnego¹) w systemie polskiego prawa. Oczywiście z uwagi na jego ramy nie stanowi on pogłębionego omówienia tej problematyki.

II. POJĘCIE „GAŁĄŻ PRAWA”

Zacznijmy nasze rozważania od zdefiniowania pojęcia „gałąź prawa”, tak aby mieć mocną podstawę do naszych dalszych rozważań. I tak zdaniem G.L. Seidlera, H. Groszyka i A. Pieniążka współczesne systemy prawne² dzielą się w oparciu o kryterium przedmiotowe na

gałęzie, czyli działy prawa. Przez gałąź prawa rozumieć należy ukształtowany historycznie kompleks norm prawnych, regulujących określoną kategorię stosunków społecznych. Rdzeń każdej gałęzi prawa stanowi większy lub mniejszy zespół charakterystycznych dla tej gałęzi instytucji prawnych, przez które rozumieją oni zespół przepisów normujących pewien typowy stosunek społeczny³.

Jak podnosi Z. Radwański, gałęzie prawa obejmują spójne i uporządkowane według przyjętych założeń zespoły norm prawnych, regulujących obszerne kategorie stosunków społecznych. Wyróżnienia poszczególnych gałęzi prawa nie dokonuje się z mocy jednorazowej, racjonalnie podjętej decyzji prawodawcy. Jest to rezultat złożonego procesu historycznego, na który składają się m.in. tradycje kultury prawnej, zmieniające się stosunki społeczne, ogólne

¹ Czym innym jest tzw. publiczne prawo gospodarcze, będące częścią prawa publicznego, które reguluje stosunki odnoszące się do interesu publicznego, w szczególności stosunki pomiędzy organami państwowymi i przedsiębiorcami, przy posługiwaniu się metodą administracyjnoprawną (decyzja administracyjna jako władcza forma kształtowania sytuacji prawnej podmiotów stosunków prawnych).

² Przez pojęcie „system prawny” ich zdaniem należy rozumieć całokształt norm prawnych obowiązujących w danym państwie w określonym czasie, uporządkowany na podstawie przyjętych kryteriów.

³ Zob. G.L. Seidler, H. Groszyk, A. Pieniążek, *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2003, s. 172 i 174.

cele państwa, a także cząstkowe decyzje prawodawcy wyrażone w szczególności w postaci kodyfikacji niektórych dziedzin prawa. Proces ten nie jest zamknięty i trwa nadal, wobec czego ukształtowana w ten sposób systematyzacja ogólnego zbioru norm prawnych nie jest oparta na ostrych kryteriach podziału. Czymś zgoła innym jest natomiast według niego dyscyplina naukowa, przez którą należy rozumieć zespół działań poznawczych ewentualnie wytwór tego rodzaju działań w postaci zespołu twierdzeń odpowiednio uzasadnionych. Samo wydzielenie się określonej dyscypliny prawnej nie świadczy jeszcze o ukształtowaniu się odrębnej gałęzi prawa. Badania naukowe mogą bowiem koncentrować się na zjawiskach prawnych pojawiających się na obszarach objętych regulacją różnych gałęzi prawa lub dotyczących tylko części norm jednej gałęzi prawa. To samo można powiedzieć o dyscyplinach dydaktycznych – zwykle skorelowanych z dyscyplinami naukowymi. Wydzielenie ich przejawia się w programach nauczania prawa – nie całkiem jednolitych na uczelniach w Polsce⁴.

Przytoczone dopiero co definicje trafnie oddają istotę pojęcia „gałąź prawa”, należy wszelako zwrócić uwagę na to, że nieuprawnione jest stawianie znaku równości między gałęzią prawa a działem prawa. Nie są to pojęcia tożsame, jako że w skład określonej gałęzi prawa (pojęcie zakresowo szersze) wchodzić nierazko określone działy prawa (pojęcie zakresowo węższe); ponadto poza podziałem systemu prawa na gałęzie można dokonywać (i tak też się robi) typologicznego wyróżniania w jego obrębie kompleksowych działów prawa, obejmujących normy należące do różnych gałęzi prawa.

Niekiedy jest to celowe i pożądane ze względów praktycznych, teoretycznych i dydaktycznych. Tytułem przykładu wskażmy, że prawo spółdzielcze może być uznane jedynie za dział prawa (cywilnego), bądź też za kompleksowy dział prawa, ale już na pewno nie za odrębną gałąź prawa.

III. DOKTRYNALNA KLASYFIKACJA GAŁĘZI PRAWA

W doktrynie wyróżnia się na ogół następujące gałęzie prawa wewnętrznego:

- **prawo konstytucyjne**, obejmujące całość kształt norm dotyczących ustroju państwowego, w tym: podmiot władzy najwyższej w państwie, stosunki własnościowe, formy sprawowania władzy państwowej, status prawny jednostki, organizację i tryb działania aparatu państwowego;
- **prawo administracyjne**, regulujące realizację procesów administrowania w państwie, system instytucji, które te procesy realizują, a przede wszystkim władcze elementy realizacji tych procesów;
- **prawo cywilne**, obejmujące m.in. prawo rzeczowe, prawo zobowiązań, prawo spadkowe, przepisy o księgach wieczystych i hipotece, prawo własności intelektualnej (część ogólną prawa cywilnego, prawo rzeczowe, prawo zobowiązań i prawo spadkowe tradycyjnie część doktryny określa jako podstawowe działy prawa cywilnego). Czy do prawa cywilnego zaliczyć należy także prawo handlowe (inaczej mówiąc cywilne prawo gospodarcze albo prawo gospodarcze prywatne) o tym mowa będzie w dalszej części artykułu;

⁴ Zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2009, s. 4-5.

- **prawo karne**, regulujące stosowanie środków przymusowej reakcji państwa (sankcji) na antyspołeczne zachowania zabronione przez prawo pod groźbą tych środków;
- **prawo finansowe**, regulujące funkcjonowanie finansów publicznych, których istotą jest gromadzenie i rozdzielanie zasobów pieniężnych dokonywane przez państwo lub inny związek publicznoprawny;
- **prawo pracy**, normujące stosunki pracy dobrowolnie podporządkowanej, inaczej mówiąc, stosunki społeczne związane z pracą podejmowaną w celach zarobkowych oraz świadczoną dobrowolnie na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy;
- **prawo ubezpieczeń społecznych**, regulujące materię chronionych ryzyk ubezpieczeniowych (emerytalnego, rentowego, chorobowego, wypadkowego);
- **prawo postępowania karnego**, normujące tryb rozstrzygania spraw karnych;
- **prawo postępowania cywilnego**, regulujące tryb rozstrzygania cywilnych spraw procesowych i nieprocesowych objętych prawem cywilnym, rodzinnym i opiekuńczym oraz pracy;
- **prawo międzynarodowe prywatne**, regulujące stosunki z zakresu prawa cywilnego, w których występują elementy obce (np. stroną jest cudzoziemiec). Wskazuje którego państwa prawo się wówczas stosuje.

Niemal zgodnie w doktrynie prawo handlowe traktowane jest jako część prawa cywilnego, a nie jako gałąź prawa⁵. To ostatnie, będące

częścią prawa prywatnego (*ius privatum*) definiuje się jako gałąź prawa obejmującą przepisy regulujące majątkowe i niemajątkowe stosunki prawne pomiędzy osobami fizycznymi, osobami prawnymi oraz jednostkami organizacyjnymi wyposażonymi w zdolność prawną za pomocą cywilistycznej metody opartej na zasadzie autonomii prywatnej oraz równorzędności stron stosunków prawnych⁶.

Pozostaje teraz zastanowić się nad tym, czy regulacja odnosząca się do obrotu profesjonalnego (w tym także zawarta w kodeksie spółek handlowych i odnosząca się do tychże spółek) na tyle „odstaje” od przedstawionego dopiero co ujęcia prawa cywilnego, że uprawnione jest widzieć w prawie cywilnym i w prawie handlowym dwie odrębne od siebie gałęzie prawa.

IV. POCZĄTKI PRAWA HANDLOWEGO

Prawo handlowe wyodrębniło się w wiekach średnich w basenie Morza Śródziemnego, a mianowicie w miastach włoskich, w których od XI do XV wieku koncentrował się handel międzynarodowy. To właśnie z ustroju feudalnego wywodzi się koncepcja prawa handlowego jako odrębnej gałęzi prawa prywatnego. Ówczesne prawo cywilne poprzez swój nadmierny formalizm nie było dostosowane do obrotu handlowego, który z natury swojej wymagał elastycznych norm prawnych, nie utrudniających dokonywania transakcji handlowych. Prawo handlowe było wówczas szczególnym prawem kupców (stanu kupieckiego), regulującym ich profesjonalną działalność. Ujmując

⁵ Zob. np. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1998, s. 24; M. Nazar, [w:] T.A. Filipiak, J. Mojak, M. Nazar, E. Niezbecka, *Zarys prawa cywilnego*, Lublin 2006, s. 42; Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 11-12, A. Kawałko, H. Witczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2010, s. 6.

⁶ Zob. np. M. Nazar, [w:] T.A. Filipiak, J. Mojak, M. Nazar, E. Niezbecka, *Zarys...*, s. 37; A. Kawałko, H. Witczak, *Prawo cywilne...*, s. 2.

to inaczej, prawo handlowe w tym okresie to prawo stanu kupieckiego, który dzięki swemu znaczeniu gospodarczemu i sprawnej organizacji potrafił uzyskać uznanie odrębnych zasad (norm) prawnych regulujących obrót kupiecki. W miarę przesuwania się punktu ciężkości handlu światowego na Ocean Atlantycki (co miało związek m.in. z odkryciem Ameryki) prawo handlowe wyodrębniło się z prawa cywilnego w coraz większej liczbie państw, przy czym w niektórych z nich nastąpiła nawet jego kodyfikacja (np. we Francji w XVII wieku). W XVIII i XIX wieku większość państw europejskich miała już odrębne kodeksy handlowe (tym samym wykształcił się podział prawa prywatnego na prawo cywilne powszechne i prawo handlowe), podczas gdy w krajach anglosaskich do takiego wyodrębnienia prawa handlowego w ogóle nie doszło⁷.

Z upływem wieków zmieniała się istota prawa handlowego, a mianowicie z prawa jednego, kupieckiego stanu, tj. osób trudniących się pośrednictwem w obrocie towarami i środkami płatniczymi oraz w przewozie towarów, stało się ono prawem regulującym organizację i działalność przedsiębiorstw w ogóle, a nie tylko handlowych. Z czasem na Zachodzie Europy coraz bardziej krytykowano klasyczny podział prawa prywatnego na prawo cywilne powszechne i prawo handlowe. W następstwie tego w wielu państwach rezygnowano z odrębnych kodyfikacji handlowych i sytuowano pewne szczególne, przystosowane do profesjonalnej działalności gospodarczej normy lub instytucje prawne w ramach kodeksów cywilnych (zob. np. szwajcarski kodeks zobowiązań z 1937 r., włoski ko-

deks cywilny z 1942 r., holenderski kodeks cywilny (częstkowo przygotowywany w okresie powojennym) oraz pochodzące z ostatnich lat kodeksy cywilne: Litwy, Federacji Rosyjskiej, jak też Prawo obligacyjne Słowenii⁸).

V. DAWNE I AKTUALNE MIEJSCE PRAWA HANDLOWEGO W SYSTEMIE POLSKIEGO PRAWA. ZASADA JEDNOŚCI PRAWA CYWILNEGO

W okresie przed II wojną światową prawo handlowe stanowiło w Polsce bezsprzecznie gałąź prawa prywatnego odnoszącą się do stosunków prawnych z udziałem profesjonalnych uczestników obrotu cywilnoprawnego. Ogół stosunków prawnych w sferze obrotu gospodarczego regulowało, wzorując się głównie na niemieckim kodeksie handlowym (*Handelsgesetzbuch*), rozporządzenie Prezydenta RP z 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy⁹, które w księdze I określało pozycję kupca i kupca rejestrowego (przedsiębiorców), nadto instytucje: firmy, rejestru, prokury oraz normowało rodzaje spółek handlowych (osobowych - spółka jawna i komandytowa oraz kapitałowych - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjna). Księga II tego aktu prawnego obejmowała z kolei regulację czynności handlowych tj. czynności prawnych dokonywanych przez kupców oraz kupców rejestrowych w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą (ich trzonem były oczywiście umowy jako czynności prawne dwu- i wielostronne).

Po II wojnie światowej, z uwagi na znane wszystkim zmiany polityczno-gospodarcze, jakie zaszły w Polsce, uchylono obowiązywanie

⁷ Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne...*, s. 23.

⁸ Zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 11.

⁹ Dz. U. Nr 57, poz. 502 ze zm., cyt. dalej jako k.h.

Kodeksu handlowego (*vide*: art. VI § 1 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny¹⁰), utrzymując wszelako w mocy jego przepisy dotyczące spółki jawnej, spółki z o.o. i akcyjnej; ponadto w stosunku do tych spółek pozostały w mocy przepisy o firmie, rejestrze handlowym, prokurze; w odniesieniu do stosunków handlu zagranicznego pozostawiono z kolei w mocy przepisy art. 518-524 i 534 k.h. Umowy handlowe regulowane z księdze II k.h. zostały przeniesione do księgi III Kodeksu cywilnego z 1964 r.

W okresie realnego socjalizmu prawo handlowe straciło i to istotnie na znaczeniu. Jego miejsce zajęło prawo „gospodarcze” obrotu uspołecznionego. Taki stan rzeczy trwał blisko pół wieku. Wejście w życie z dniem 1 stycznia 1965 r. kodeksu cywilnego z 23 kwietnia 1964 r.¹¹ spowodowało ponadto zmianę dualistycznej koncepcji regulacji stosunków majątkowych przez prawo cywilne i handlowe na rzecz koncepcji jedności prawa cywilnego. Jak się podnosi w doktrynie takie rozwiązanie spowodowane było tym, by k.c. objął swym zasięgiem również stosunki między jednostkami gospodarki uspołecznionej (j.g.u.)¹². Rozwój stosunków gospodarczych na początku lat 90. ubiegłego stulecia, po transformacji ustrojowej jaka się dokonała wówczas w naszym kraju, doprowadził do przywrócenia przepisów o spółce komandytowej (ustawa z 31 sierpnia 1991 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rze-

czypospolitej Kodeks Handlowy). Ustawa z 28 sierpnia 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny¹³ utrzymała nadal w mocy zasadę jedności prawa cywilnego. Jednocześnie, z uwagi na uznanie za niewystarczające dotychczasowych rozwiązań prawnych odnoszących się do obrotu profesjonalnego, podjęto prace nad reformą prawa handlowego, których efektem były ustawa z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym¹⁴, która zastąpiła przepisy kodeksu handlowego dotyczące się rejestru handlowego oraz ustawa z 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych¹⁵, która weszła w życie 1 stycznia 2001 r. Ustawa ta uchyliła obowiązywanie przepisów kodeksu handlowego, z wyjątkiem tych o firmie i prokurze. Te ostatnie przepisy k.h. obowiązywały do 25 września 2003 r. tj. do czasu wprowadzenia obu tych instytucji prawnych do kodeksu cywilnego (*vide*: nowelizacja k.c. dokonana ustawą z 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw¹⁶). Tym samym dokonało się dalsze ujednolicenie regulacji odnoszących się do obrotu powszechnego i profesjonalnego. Wprowadzenie do k.c. przepisów o firmie i prokurze ocenia się w doktrynie pozytywnie, podnosząc, że poprzednio tylko wyróżniona grupa spółek mogła czynić użytek z metod konstruowania, korzystania czy dodatkowej ochrony prawa do firmy. Podobnie rzecz wyglądała i z prokurą, jako że korzystać z niej mogły tylko spółki handlowe¹⁷. Obecnie instytucje te mogą być wy-

¹⁰ Dz. U. Nr 16, poz. 94 ze zm.

¹¹ Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm., cyt. dalej jako k.c.

¹² Zob. J. Frąckowiak, *O konieczności dalszych zmian prawa cywilnego szczególnie w odniesieniu do podmiotów i umów w obrocie gospodarczym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 3, s. 7-8.

¹³ Dz. U. Nr 55, poz. 321.

¹⁴ T.j. Dz. U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1168 ze zm.

¹⁵ Dz. U. Nr 94, poz. 1037 ze zm., cyt. dalej jako k.s.h.

¹⁶ Dz.U. Nr 49, poz. 408.

¹⁷ Zob. A. Kidyba, *Prawo handlowe*, Warszawa 2006, s. 4.

korzystywane nie tylko przez spółki handlowe, ale także przez innych przedsiębiorców.

Kodeks spółek handlowych jako ustawa zawiera część ogólną, w której określono jego zakres przedmiotowy, pojęcie spółki handlowej, jak również zawarto instytucje wspólne dla wszystkich spółek osobowych (jawnej, komandytowej, komandytowo-akcyjnej, partnerskiej) i kapitałowych (z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnej). Spośród wymienionych spółek dwie stanowiły *novum* w polskim systemie prawnym, a mianowicie spółka komandytowo-akcyjna i partnerska. Art. 2 k.s.h. stanowi, że w sprawach określonych w art. 1 § 1 (tj. odnoszących się do tworzenia, organizacji, funkcjonowania, rozwiązywania, łączenia, podziału i przekształcania spółek handlowych), a nieuregulowanych w tej ustawie stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Jedynie wtedy, gdy wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej przepisy kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio (a więc nie wprost). Zdaniem większości doktryny, przepis ten jest normatywnym wyrazem koncepcji w świetle której prawo spółek handlowych stanowi wyodrębnioną część prawa cywilnego¹⁸.

Jak to już zostało wspomniane, jedną z podstawowych zasad kodeksu cywilnego z 1964 r., a z uwagi na wiodącą rolę tego kodeksu w obrębie źródeł prawa cywilnego, także i tej gałęzi prawa jest zasada jedności prawa cywilnego oznaczająca, że kodeks cy-

wilny reguluje stosunki prawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi (art. 1 k.c.¹⁹), a więc bez rozróżnienia także stosunki prawne z udziałem przedsiębiorców prowadzonych na własny rachunek działalność zarobkową (np. przedsiębiorstwa państwowe i komunalne, spółdzielnie, spółki handlowe, fundacje) czyli tzw. profesjonalny obrót cywilnoprawny, z zachowaniem jednak odrębności wynikających z przepisów szczególnych (jak np. ustawa z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych²⁰, ustawa z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej²¹, ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze²², Kodeks spółek handlowych, ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach²³), które jako *lex specialis* mają pierwszeństwo przed kodeksem cywilnym (*lex generalis*). Ujmując to inaczej zasada jedności prawa cywilnego oznacza koncepcję, w myśl której całokształt przepisów normujących profesjonalny obrót gospodarczy nie stanowi odrębnej gałęzi prawa cywilnego, lecz jego wyspecjalizowany dział.

Z drugiej strony obecnie powszechnie przyjmuje się w doktrynie, że zróżnicowanie regulacji prawnej, w zależności od tego czy chodzi o obrót zwykły, konsumencki, niezawodowy, czy o obrót gospodarczy realizowany profesjonalnie przez różnego rodzaju kategorie przedsiębiorców jest ze wszech miar celowe. To zróżnicowanie widoczne jest gołym okiem nie tylko w licznych ustawach szczególnych, lecz także w przepisach

¹⁸ A. Kawałko, H. Witczak, *Prawo cywilne...*, s. 6.

¹⁹ Przepis art. 1 k.c. wymaga zmiany, jako że pomija trzecią grupę podmiotów prawa jak są tzw. ułomne osoby prawne, wymienione w art. 33¹ k.c.

²⁰ T.j. Dz. U. z 2002 Nr 112, poz. 981.

²¹ Dz. U. Nr 9, poz. 43 ze zm.

²² T.j. Dz. U. z 2003, Nr 188, poz. 1848.

²³ T.j. Dz. U. z 1991 Nr 46, poz. 203.

kodeksu cywilnego²⁴. Powinno ono w szczególności uwzględniać swoistość obrotu profesjonalnego (handlowego), obciążając profesjonalistę bardziej rygorystyczną odpowiedzialnością, zwłaszcza wobec konsumenta, a także wprowadzać bardziej liberalne przesłanki ustawowe (np. co do formy czynności prawnych).

Zdaniem A. Woltera, J. Ignatowicza i K. Stefaniuka, w ten sposób kształtujące się prawo należy uznać za wyspecjalizowany dział prawa cywilnego. Nie sposób byłoby w szczególności bronić poglądu, że obecnie powstaje lub jest już *in statu nascendi* nowa gałąź prawa handlowego odrębna od prawa cywilnego. Nie przemawia również za tym metoda, jaką się w ramach tego profesjonalnego (zawodowego, zarobkowego) obrotu stosuje, jest to bowiem metoda równorzędności stron. Nazwanie tego nowego działu prawa prawem gospodarczym czy też prawem handlowym, to nie kwestia meritum, lecz pewnej konwencji. Tradycja oraz występujące obecnie tendencje zdają się ich zdaniem przemawiać za terminem „prawo handlowe”²⁵. W tym kontekście zwracali oni dawniej uwagę na to, sam ustawodawca będzie musiał zdecydować, czy podstawowy trzon przepisów tak rozumianego prawa handlowego powinien się znaleźć w kodeksie cywilnym, czy też poza nim (np. w odrębnym kodeksie handlowym).

Do tego stanowiska przychylił się i autor niniejszego artykułu, uznając w konsekwencji, że prawo spółek handlowych regulujące stosunki prawne powstające w wyniku utworzenia spół-

ki handlowej, a charakteryzujące się tym, że nie są to stosunki czysto obligacyjne, lecz tkwią w nich specyficzne elementy (pierwiastki) organizacyjne w istocie stanowi wyspecjalizowany dział prawa cywilnego, a nie odrębną od prawa cywilnego gałąź prawa. Prawo spółek handlowych umiejscowić trzeba w ramach prawa handlowego, które również nie jest odrębną gałęzią prawa, lecz częścią prawa cywilnego odnoszącą się do stosunków prawnych wynikających z zawodowej działalności gospodarczej. Prawo handlowe (prywatne prawo gospodarcze) to zatem nic innego jak kompleks norm prawnych należących do prawa cywilnego, które regulują organizację przedsiębiorców (w tym i spółek handlowych) i stosunki cywilnoprawne między nimi oraz między przedsiębiorcami i innymi podmiotami, powstające w związku z prowadzeniem przez przedsiębiorców działalności gospodarczej²⁶.

Za taką konstatacją przemawiają trzy zasadnicze racje.

- 1) na gruncie prawa handlowego (prawa prywatnego gospodarczego), w tym prawa spółek handlowych, tak samo jak i w przypadku prawa rodzinnego²⁷ stosowana jest cywilnoprawna metoda regulacji stosunków prawnych;
- 2) obowiązująca regulacja prawna odnosząca się do spółek handlowych, zawarta w k.s.h. nie jest samowystarczalna, gdyż przepisy tej ustawy nie mogą być stosowane bez uciekania się do przepisów o ogólnym charakterze

²⁴ Zob. np. art. 43² – art. 43⁵, art. 43⁹, art. 66¹, art. 66², art. 68¹, art. 68², art. 74, art. 77¹, art. 109¹, art. 109⁸, art. 385⁴, art. 764⁹, art. 853 k.c. Ponadto liczne przepisy k.c. posługują się zwrotem „prowadzenie działalności gospodarczej”, lub „prowadzący przedsiębiorstwo” itp., co należy uznać za cechę kwalifikującą dany podmiot do grupy przedsiębiorców – zob. np. art. 118, art. 355 § 2, art. 358¹ § 4, art. 435, art. 449¹, art. 449³, art. 449⁵, art. 583, art. 709¹, art. 758, art. 765, art. 774, art. 794.

²⁵ Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne...*, s. 24.

²⁶ Za takie wyspecjalizowane działy prawa cywilnego uznać należy prócz prawa handlowego także prawo na dobrach niematerialnych oraz prawo rodzinne.

zawartych w kodeksie cywilnym, w szczególności w jego księdze I. Potwierdzeniem tego jest brzmienie art. 2 k.s.h., o którym była już wcześniej mowa;

- 3) prawo spółek handlowych wykazuje pewne cechy swoiste (np. w zakresie zaskarżania wadliwych czynności prawnych w postaci uchwał – zob. art. 252, 425 k.s.h. jako *lex specialis* względem art. 58 k.c.), ale nie występują one aż w taki stopniu, aby miało to zdecydować o jego wyodrębnieniu jako gałęzi prawa.

Trudno wskazać jasne kryterium odróżnienia prawa handlowego od prawa cywilnego. W doktrynie wskazuje się w tym zakresie przynajmniej trzy kryteria, a mianowicie: kryterium przedmiotowe (czynność handlowa), kryterium podmiotowe (kupiec-przedsiębiorca), wreszcie kryterium odnoszące się do metody regulacji.

Do przyjęcia innego wniosku nie prowadzi moim zdaniem fakt, że nazwa obecnie obowiązującej regulacji spółek handlowych (kodeks – *vide*: ustawa Kodeks spółek handlowych) niewątpliwie akcentuje jej rangę w systemie prawa cywilnego i podkreśla kontynuację tradycji kodeksu handlowego z 1934 r. Nie jest to jednak argument wystarczający, by opowiedzieć się za odrębnością gałęziową prawa spółek handlowych. Podobnie ma się zresztą rzecz z prawem rodzinnym. Choć regulacja prawnorodzinna zawarta jest w ustawie kodeks rodzinny, to w doktrynie przeważa słuszny pogląd, że prawo rodzinne nie ma statusu

odrębnej gałęzi, lecz jest szczególnym (wyspecjalizowanym) działem prawa cywilnego, co uzasadnione jest niemajątkowym charakterem podstawowych instytucji prawa rodzinnego (małżeństwo, macierzyństwo, ojcostwo, pokrewieństwo, przysposobienie, opieka nad małoletnim), swoistym ukształtowaniem elementów treści, formy i wzruszalności czynności prawnorodzinnych (np. zawarcie małżeństwa), swoistym organizacyjnym, nie zaś typowym obligacyjnym charakterem umów majątkowych małżeńskich²⁷. Nie od rzeczy będzie wskazać i to, że kodeks rodzinny i opiekuńczy nie zawiera części ogólnej, dlatego też o ile nic innego nie wynika z jego przepisów, do stosunków rodzinnych i opiekuńczych stosować powinno się wprost przepisy części ogólnej kodeksu cywilnego (np. odnośnie wad oświadczenia woli, oceny zakresu zdolności do czynności prawnych itd.). Także i to przemawia przeciwko traktowaniu prawa rodzinnego jako odrębnej gałęzi prawa. Na marginesie tylko niejako warto podnieść i to, że projektowane zmiany w prawie cywilnym zakładają włączenie przepisów z zakresu prawa rodzinnego do przygotowywanego kodeksu cywilnego. Przepisy te stanowić mają jego księgę V.

Przyjęta w Polsce na gruncie kodeksu cywilnego koncepcja legislacyjna polega w istocie na tzw. komercjalizacji (por. fr. *commerce* – handel) prawa cywilnego, czyli na obejmowaniu zakresem regulacji prawa cywilnego unormowań odnoszących się do profesjonalnego (za-

²⁷ Na nieporozumieniu wszak polega twierdzenie B. Dobrzańskiego (zob. tenże, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy a kodeks cywilny*, [w:] *Studia Cywilistyczne*, t. VII, Kraków 1966, s. 45 i n. oraz, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy – komentarz*, Warszawa 1975, s. 621 i n.), że w stosunkach między rodzicami a dziećmi rodzice mają stanowisko nadrzędne. Słusznie krytycznie o tej koncepcji np. J. Ignatowicz, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 1993, s. 468, A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne...*, s. 25, Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 10-11.

²⁸ Inaczej jednak np. B. Dobrzański, *Kodeks rodzinny...*, s. 45 i n. oraz [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy – komentarz*, Warszawa 1975, s. 621 i n.

wodowego) obrotu gospodarczego z udziałem przedsiębiorców w rozumieniu art. 43¹ k.c.²⁹ Mówiąc jeszcze inaczej, zjawisko to polega na tym, że prawo cywilne recypuje normy prawa handlowego, które przez to stają się obowiązujące także w zwykłym obrocie cywilnym³⁰.

W koncepcję komercjalizacji prawa cywilnego wpisuje się także kodeks spółek handlowych uchwalony w 2000 r. Nie tylko, że nie podważa on i nie ogranicza zasady jedności prawa cywilnego rozumianej w ten sposób, że do sfery prawa cywilnego należą także stosunki wynikające z działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorców (tzw. stosunki profesjonalne), lecz właśnie ją podkreśla, nie stwarzając tym samym podstawy do wyodrębnienia z prawa cywilnego odrębnej gałęzi prawa w postaci prawa spółek handlowych. Ma to moim zdaniem m.in. to znaczenie, że profesjonaliści mogą korzystać z bogatego arsenału narzędzi prawnych i środków ochronnych znanych prawu cywilnemu, tak samo ma się rzecz z bogatym dorobkiem doktryny i orzecznictwa sądowego.

Kodeks spółek handlowych ustanawia przy tym ograniczoną autonomię prawa spółek handlowych, nie naruszając zasady jedności prawa cywilnego. Podkreśla jednocześnie, że między przepisami kodeksu spółek handlowych i kodeksu cywilnego istnieje stosunek *lex specialis – lex generalis*. Trafnie podnosi w tym kontekście W. Popiołek, że „nie ulega wątpliwości, co wynika z art. 2 k.s.h., że mamy do czynienia z zasadą jedności prawa cywilnego. Nie ma więc w Polsce odrębnego prawa handlowego.

Kodeks spółek handlowych, chociaż nazywa się kodeksem, reguluje tylko pewien rodzaj przedsiębiorców, wprowadzie najważniejszych w obrocie, ale tylko pewien rodzaj przedsiębiorców – spółek handlowych. Kodeks spółek handlowych mieści się w całym systemie prawa cywilnego jako część tego, co nazywamy jednolitym prawem cywilnym”³¹.

Podkreślmy zatem raz jeszcze, że po wejściu w życie tej ustawy relacja pomiędzy nią, a kodeksem cywilnym układa się na płaszczyźnie *lex specialis – lex generalis*, co potwierdza art. 2 k.s.h. stanowiący, że w sprawach określonych w art. 1 § 1 nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, tylko jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio (nie wprost). Z przepisu tego wynika m.in. to, że jeśli dana sprawa jest uregulowana w k.s.h. brak podstaw do sięgania po przepisy kodeksu cywilnego.

Jak to już zostało wcześniej podniesione, inaczej rzecz się miała na gruncie kodeksu handlowego, który urzeczywistniał dualistyczną koncepcję prawa prywatnego, co potwierdzał jego art. 1 w myśl którego „w stosunkach handlowych obowiązują w braku przepisów kodeksu handlowego i ustaw szczególnych lub powszechnego w państwie prawa zwyczajowego przepisy prawa cywilnego”. Priorytet zatem miało na gruncie tego aktu prawnego pozytywne i zwyczajowe prawo handlowe, a prawo cywilne miało znaczenie drugorzędne.

²⁹ Zob. K. Kruczałak, *Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1998, s. 72-73; M. Pazdan, *Kodeks spółek handlowych a kodeks cywilny*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 2, s. 32-33; M. Nazar, [w:] T.A. Filipiak, J. Mojak, M. Nazar, E. Niezbecka, *Zarys...*, s. 42-43.

³⁰ Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne...*, s. 23.

³¹ Zob. W. Popiołek, *Kodeks spółek handlowych – nowe rozwiązania*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2000, nr 5-6, s. 14.

Na koniec uwag tego ustępu warto dodać, że zdaniem A. Kidyby utrzymanie zasady jedności prawa cywilnego na wzór rozwiązań przyjętych m.in. we Włoszech i Szwajcarii, gdzie stosunki gospodarcze zarówno profesjonalne jak i nieprofesjonalne (powszechne) poddane są jednolitej regulacji prawnej wymaga zastanowienia. W jego ocenie w dobre gospodarki rynkowej opartej na zasadzie wolności podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej, nie znajdujemy kompleksowego zespołu norm, które mogłyby stanowić podstawę regulacji tych stosunków. Należy jego zdaniem zwrócić uwagę na istniejące dyrektywy interpretacyjne dające podstawę wyróżnienia obrotu profesjonalnego (półprofesjonalnego), które zmuszają do wyodrębnienia prawa handlowego. Są to: wolność gospodarcza, bezpieczeństwo obrotu, szybkość (tempo obrotu), specyficzne wymogi dotyczące finansowania (kredyt) i sposobu rozliczania, trwałość stosunków, ich szablonowość, podwyższony poziom wymagań wobec profesjonalistów. Autor ten przyznaje zarazem, że nie powinno być wątpliwości, że – mimo tendencji wzmacniania zasady jedności prawa cywilnego – należy wyodrębnić prawo handlowe jako samodzielną dyscyplinę prawną, przez którą należy rozumieć zespół norm prawa prywatnego regulujący organizację przedsiębiorców oraz dokonywanie między nimi (dwustronnie lub choćby jednostronnie) czynności handlowych³². Także i on ostatecznie nie twierdzi zatem, że istnieją argumenty, by prawo handlowe uznać za odrębną gałąź prawa.

VI. PROBLEM AUTONOMII PRAWA HANDLOWEGO W UZASADNIENIU PROJEKTU KODEKSU SPÓŁEK HANDLOWYCH

Odnosnie problemu autonomii prawa handlowego w uzasadnieniu projektu kodeksu spółek handlowych wyrażono pogląd (który warto przytoczyć tu *in extenso*), że: „Projekt ustawy – Prawo spółek handlowych stanowi realizację dominującego stanowiska w polskiej doktrynie prawa cywilnego, w myśl którego prawo spółek handlowych stanowi jedynie wyodrębniony przedmiotowo dział jednolitego prawa cywilnego. Takie stanowisko zajmowały kolejne składy Rady legislacyjnej, Komisja ds. Reformy Prawa Cywilnego kierowana przez prof. W. Czachórskiego i Grupa Robocza ds. Reformy Prawa Spółek Zarobkowych, działająca w latach 1991-1994 pod przewodnictwem prof. A. Kleina, oraz obecna Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego. Stanowisko to zostało gruntownie i wszechstronnie uzasadnione. Zwolennicy restauracji KH i autonomii prawa handlowego nie przytoczyli nowych argumentów przeciwko wątpliwościom podnoszonym przez przeciwników tej koncepcji, którzy zwracają uwagę na: (I) brak jasnych kryteriów rozgraniczenia prawa handlowego i cywilnego (kryterium przedmiotowe, podmiotowe czy metoda regulacji?), (II) wątpliwości towarzyszące potrzebie kreowania dwóch równoległych typów umów nazwanych (np. sprzedaży zwykłej i handlowej) oraz (III) zmierzch koncepcji prawa handlowego nawet w państwach, w których doszło do jej powstania na przełomie XVIII i XIX w. (np. we Francji i w Niemczech). Proces odchodzenia od dualizmu prawa cywilnego i handlowego rozpoczął

³² Zob. A. Kidyba, *Prawo handlowe...*, s. 3.

się na początku tego stulecia wtedy, gdy system monistyczny przejęła Szwajcaria. W 1942 r. zasadę jedności prawa cywilnego przyjęły Włochy. Po II wojnie światowej z dualizmem prawa cywilnego zerwała Holandia (1992 r.), gdzie obowiązujący Kodeks cywilny zastąpił Kodeks cywilny i handlowy z 1838 r., które były wzorowane na prawie francuskim. Również we Francji, Austrii i Niemczech, stanowiących nie-liczne już bastiony dualizmu prawa handlowego i cywilnego, w doktrynie przeważał pogląd, że w razie reformy prawa cywilnego należy zerwać z dualizmem prawa prywatnego. Idea odrębności prawa handlowego nigdy nie przyjęła się w państwach *common law*. *Commercial Code*, który obowiązuje w poszczególnych stanach Stanów Zjednoczonych Ameryki, stanowi kodyfikację części prawa cywilnego i wbrew etymologii swej nazwy nie ma nic wspólnego z europejskimi kodeksami handlowymi. Najnowszym przykładem konsensusu w Europie Zachodniej na temat konieczności ostatecznego zerwania z koncepcją odrębności prawa handlowego jest dyskusja nad Europejskim Kodeksem Cywilnym. Zasada jednolitości prawa cywilnego nie pozostaje w sprzeczności z postulatem uwzględnienia odrębności obrotu profesjonalnego, a także swoistości stosunków prawnych powstałych w wyniku utworzenia (zawiązania) spółek handlowych. Stosunki te różnią się od klasycznych stosunków obligacyjnych doniosłą rolą aspektów organizacyjnych. Nie są to stosunki 'czysto' obligacyjne i dlatego nie można do nich stosować zawsze wprost przepisów KC. Między Kodeksem cywilnym a obecnie obowiązującymi przepisami KH, a także przepisami Projektu, zachodzi stosunek *lex specialis - lex generalis*. Uznając to jako konsekwencję jedności prawa cywilnego należy jednocześnie dostrzegać swoistość prawa

spółek handlowych, którą podkreśla art. 2 zd. 2 Projektu. Przepis ten stanowi, że jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki, przepisy KC stosuje się odpowiednio. Na okoliczność, że nie wszystkie przepisy KC można stosować wprost w tym zakresie, kładzie się nacisk zarówno w polskiej, jak i zagranicznej literaturze przedmiotu. Swoistość stosunków powstałych na tle KH polega nie tylko na roli czynnika organizacyjnego, lecz również na innych odrębnościach, które nie pozwalają stosować do tych stosunków np. większości przepisów o zobowiązaniach wzajemnych. Swoisty charakter analizowanego działu prawa cywilnego polega również na tym, że KC nie normuje organizacyjnych czynności prawnych, a spółka cywilna jest zawsze dwu- lub wielostronnym stosunkiem prawnym, gdy tymczasem nowsze ustawy normujące prawo spółek handlowych dopuszczają w coraz szerszym zakresie jednoosobowe spółki kapitałowe. Postulat bezpieczeństwa obrotu nakazuje też regulować w sposób odmienny niż w KC konsekwencje nieważności czynności prawnych (np. następstwa wadliwości umów kreujących spółki kapitałowe i uchwał ich organów). Względę bezpieczeństwa obrotu i wymagania prawa UE spowodowały, że projekt wyklucza nieważność założycielskich spółek z o.o. i spółek akcyjnych ze skutkiem *ex tunc* oraz ogranicza zaskarżanie uchwał zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia). Por. np. art. 21 i art. 243-248 Projektu. Swoistość tych rozwiązań nie pozostaje jednak w żadnej mierze w sprzeczności z zasadą jedności prawa cywilnego, a także z regulacją nieważności czynności prawnej w KC. Por. art. 58 § 1 KC. Przepis art. 2 Projektu ma istotne znaczenie „dydaktyczne”, gdyż w orzecznictwie sądowym można znaleźć przykłady nieuzasadnionego stosowania

wprost przepisów KC do swoistych stosunków prawnych powstałych na tle KH (np. stosowanie wprost przepisów o sprzedaży oraz przepisów o niewykonaniu zobowiązań wzajemnych do obowiązku wniesienia wkładów). Zarysowane wyżej swoiste cechy prawa spółek handlowych charakteryzowane są jako przejaw ograniczonej autonomii tego działu prawa cywilnego. Projekt pozostawia judykaturze i doktrynie określenie granic tej odrębności. Odrębność pewnych dziedzin prawa cywilnego (np. prawa spółdzielczego, prawa spółek handlowych, prawa obrotu konsumenckiego) nie podważa zasady jedności prawa cywilnego. Postulat restytucji KH i uregulowania w nim prawa spółek oznaczałoby powrót do dawno już porzuconych koncepcji realizowanych w XIX w.”

Rozwiązanie przyjęte przez twórców kodeksu spółek handlowych, a uzasadnione w sposób wyżej wskazany należy ocenić pozytywnie. Od razu trzeba wskazać też na słuszne stanowisko doktryny, że przepis art. 2 k.s.h. ma celu podkreślenie, że nawet w sytuacji, gdy pewien stan faktyczny nie jest uregulowany w kodeksie spółek handlowych, to nie zawsze możliwe będzie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego wprost. W tym kontekście S. Sołtysiński podnosi, że wyodrębnić można trzy sposoby korzystania z przepisów kodeksu cywilnego na płaszczyźnie kodeksu spółek handlowych³³:

- 1) stosowanie wprost przepisów kodeksu cywilnego (bez jakiegokolwiek modyfikacji);
- 2) odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego (z potrzebną modyfikacją);

3) rezygnację ze stosowania przepisów kodeksu cywilnego ze względu na odmiennność stosunku spółki handlowej³⁴. Wskazuje on też, że „rezygnacja z zastosowania przepisów k.c., w razie stwierdzenia luki regulacyjnej w k.s.h. może prowadzić do wniosku, że optymalnym rozwiązaniem jest zastosowanie w drodze analogii odpowiednich przepisów k.s.h. (zamiast sięgania do przepisów k.c.)”.

Podobnego zdania jest M. Pazdan, który stwierdza, że nie zawsze, mimo ustalenia, iż dana grupa przepisów k.s.h. nie rozstrzyga określonej kwestii, należy rozwiązania poszukiwać w przepisach k.c. Może się bowiem okazać, że z różnych względów (branych zwykle pod uwagę przy wypełnianiu luk w prawie cywilnym) bardziej uzasadnione będzie odpowiednie zastosowanie innych przepisów k.s.h. W ujęciu tego autora kwestia nie uregulowana w kodeksie spółek handlowych (w rozumieniu tegoż art. 2) to taka kwestia co do której: a) brak podstaw do przyjęcia regulacji negatywnej w k.s.h.; b) nie rozstrzygają jej przepisy dotyczące materii, w ramach której ona się pojawiła; c) brak też przesłanek usprawiedliwiających wykorzystanie przy jej rozstrzygnięciu innych przepisów k.s.h. Dopiero w razie istnienia wszystkich wymienionych przesłanek wolno sięgnąć do przepisów k.c.³⁵

Niewątpliwie poprzez odwołanie się w art. 2 zd. 2 k.s.h. do natury (właściwości) stosunku prawnego spółki ustawodawca posłużył się swoistą klauzulą generalną. Taka koncepcja legislacyjna była bezsprzecznie wynikiem tego,

³³ Zob. S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do artykułów 1-150*, Warszawa 2001, s. 19.

³⁴ Zob. S. Sołtysiński, *Przepisy ogólne kodeksu spółek handlowych (Wybrane zagadnienia)*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 7, s. 5. Oczywiście w praktyce na tle konkretnych nierzadko skomplikowanych stanów faktycznych rzeczą wcale niełatwą może być przesądzenie z którym z wyżej wymienionych trzech rozwiązań będziemy mieć do czynienia.

³⁵ Zob. M. Pazdan, *Kodeks...*, s. 32-33.

że na etapie tworzenia kodeksu spółek handlowych nie było ani możliwe, ani celowe podejmowanie próby wymienienia tych wszystkich przypadków, gdy przepisy kodeksu cywilnego należałoby stosować do spółek handlowych jedynie odpowiednio. Zastosowanie tej klauzuli pozwala na zdecydowaną elastyczność oraz umożliwia dynamiczną wykładnię norm prawnych; ponadto wyjątki od zasady zastosowania przepisów kodeksu cywilnego wprost do stosunków spółki handlowej na rzecz odpowiedniego ich stosowania uzasadnione są w dużej mierze względami bezpieczeństwa obrotu³⁶.

VII. UWAGI KOŃCOWE

W artykule niniejszym starałem się wykażać, że nie ma przekonujących argumentów za przyjęciem tezy, że prawo handlowe stanowi odrębną od prawa cywilnego gałąź prawa. Jest ono po prostu wyspecjalizowanym działem należącym do prawa prywatnego prawa cywilnego jako jednej z gałęzi systemu prawa w Polsce.

BIBLIOGRAFIA

- Dobrzański B., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy a kodeks cywilny*, [w:] *Studia Cywilistyczne*, t. VII, Kraków 1966.
- Dobrzański B., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy – komentarz*, Warszawa 1975.
- Filipiak T.A., Mojak J., Nazar M., Niezbecka E., *Zarys prawa cywilnego*, Lublin 2006.
- Frąckowiak J., *O konieczności dalszych zmian prawa cywilnego szczególnie w odniesieniu do podmiotów i umów w obrocie gospodarczym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 3.
- Ignatowicz J., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 1993.
- Kawałko A., Witczak H., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2010.
- Kidyba A., *Prawo handlowe*, Warszawa 2006.
- Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz. Orzecznictwo do artykułów 1-300*, red. J.A. Strzępka, Warszawa 2005.
- Kruczalak K., *Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1998.

SŁOWA KLUCZOWE

Prawo cywilne, prawo handlowe, gałąź prawa, dział prawa, spółki handlowe

STRESZCZENIE

W artykule autor rozważa czy prawo handlowe stanowi odrębną od prawa cywilnego gałąź prawa, czy też jest jedynie jego wyspecjalizowanym działem. Ujmując to inaczej, artykuł ten poświęcony jest omówieniu miejsca prawa handlowego w systemie polskiego prawa.

ZUSAMMENFASSUNG

In dem Artikel stellt der Autor Erwägungen zum Thema an, ob das Handelsrecht der vom Zivilrecht abgesonderte Rechtszweig oder nur sein spezialisierter Teil ist. Daraus ergibt sich, dass dieser Artikel der Besprechung des Platzes des Handelsrechts im polnischen Rechtssystem gewidmet ist.

³⁶ Zob. Uzasadnienie projektu k.s.h. np. [w:] *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz. Orzecznictwo do artykułów 1-300*, red. J.A. Strzępka, Warszawa 2005, s. 24-27.

- Pazdan M., *Kodeks spółek handlowych a kodeks cywilny*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 2.
- Popiołek W., *Kodeks spółek handlowych – nowe rozwiązania*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2000, nr 5-6.
- Radwański Z., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2009.
- Seidler G.L., Groszyk H., Pieniążek A., *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2003.
- Sołtysiński S., *Przepisy ogólne kodeksu spółek handlowych (Wybrane zagadnienia)*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 7.
- Sołtysiński S., Szajkowski A., Szumański A., Szwaja J., *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do artykułów 1-150*, Warszawa 2001.
- Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1998.

NOTA O AUTORZE

Mgr Grzegorz Wolak, Sędzia Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu, pracownik Katedry Prawa Prywatnego Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Przygotowuje rozprawę doktorską pod kierunkiem dr. hab. Marcina Trzebiatowskiego na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.